

ORANTKA

BARCICKA



ISSN 1730-9816



BIULETYN PARAFII p.w. WNMP w Barcicach

Nr 37, marzec 2006

Panie Jezu Chryste, dla nas zgodziłeś się na los ziarna pszenicy, które pada w ziemię i obumiera, by wydać plon obfity (por. J 12, 24).

Zachęcasz nas, byśmy szli za Tobą tą drogą, mówiąc: «Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne» (J 12, 25).

My jednak jesteśmy przywiązani do naszego życia. Nie chcemy z niego zrezygnować, ale zachować je w całości dla siebie. Chcemy je mieć, nie ofiarować.

Ty jednak nas poprzedzasz i pokazujesz, że możemy ocalić nasze życie, jeśli je ofiarujemy. Pozwalając nam towarzyszyć Ci na Drodze Krzyżowej chcesz poprowadzić nas drogą ziarna pszenicy, drogą, której owocność sięga wieczności.

„Prawdziwie, Ten Był Synem Bożym”
(Mt 27, 54)



Uwolnij nas od lęku przed krzyżem, od strachu przed szyderstwem innych, od obawy, że życie może się nam wymknąć, jeśli nie będziemy brali wszystkiego, co niesie.

Pomóż nam demaskować pokusy, które ludzi obietnicami życia, lecz w końcu zostawiają w nas pustkę i rozczarowanie.

Pomóż nam nie przywłaszczać sobie życia, ale je dawać.

Pomóż nam, byśmy idąc z Tobą drogą pszenicznego ziarna, znaleźli w «traceniu życia» drogę miłości, drogę, która prawdziwie daje życie, życie w obfитоści (por. J 10, 10).

WIELKI

POST

Krzyż — ofiara z nas samych — bardzo nam ciąży. Jednak na Twą Drogę Krzyżową zabrałeś także mój krzyż. I nie uczyniłeś tego kiedyś, w przeszłości, bowiem Twoja miłość i moje życie są sobie współczesne. Dźwigasz go dzisiaj ze mną i dla mnie i w przedziwny sposób pragniesz, bym i ja teraz, jak niegdyś Szymon z Cyreny, niósł z Tobą Twój krzyż, a towarzysząc Ci, razem z Tobą służył odkupieniu świata.

Pomóż nam, byśmy towarzyszyli Ci nie tylko szlachetnymi myślami, lecz szli Twoją drogą sercem, i więcej: konkretnymi czynkami codziennego życia.

Dopomóż każdemu z nas, by wszedł na drogę krzyża całym sobą i na zawsze pozostał na Twej drodze.

(Kard. Joseph Ratzinger, Droga Krzyżowa w Koloseum w Wielki Piątek 2005)

„Moje spotkania z Janem Pawłem II” - Akcja Katolicka Diecezji Tarnowskiej Ojcu Świętemu

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy pragną mieć udział w redakcji wspomnień o Janie Pawle II do napisania własnych przemyśleń, relacji, refleksji czy innych form dokumentacyjnych zainspirowanych osobistym spotkaniem, nauczaniem lub innym doświadczeniem pontyfikatu Jana Pawła II.

Tematyka i rodzaj wypowiedzi:

1. Opis osobistych spotkań.
2. Opis grupowych spotkań - pielgrzymki, audiencje.
3. Refleksja nad treścią nauczania Jana Pawła II.
4. Dokumentacja dzieł poświęconych Ojcu Świętemu: pomniki szkoły, fundacje.
5. Poezja inspirowana osobą Jana Pawła II.

**Wspomnienia należy przysłać listownie
na adres:**

**Biurowo Akcji Katolickiej, 33-100 Tarnów,
ul. Legionów 30**

**lub pocztą elektroniczną na adres:
ak@diecezja.tarnow.pl**

Nadesłanie wspomnień jest jednocześnie decyzją o możliwości ich wydrukowania w formie książkowego wydania wspomnień, a także o możliwości wprowadzenia ewentualnych korekt w tekście (celem zachowania jednolitej formy całości opracowania). W miarę możliwości tekst powinien być napisany drukiem, najlepiej w wersji elektronicznej lub na papierze. Nie może zawierać więcej, niż kilka stron formatu A4. Tekst bardzo obszerny może być skrócony przed ostateczną redakcją.

Opracowanie ma charakter dokumentacji pontyfikatu Jana Pawła II.

**Ostateczny termin nadesłania prac mija
30.06.2006 r.**

Wydawnictwo będzie swego rodzaju duchowym pomnikiem upamiętniającym nasze przeżycia związane z Polskim Papieżem. Mamy nadzieję, że pamięć o Janie Pawle II jest wśród nas ciągle żywa i pieczołowicie przechowywana dla przyszłych pokoleń. Dlatego jeszcze raz zachęcamy do wzięcia udziału w tworzeniu tego dzieła przypominając, iż ewentualne zamieszczenie naszego tekstu w tak ważnym dziele byłoby dużą nobilitacją dla każdego, kto miał szczęście doświadczyć obecności Sługi Bożego Jana Pawła II i ważną pamiątką osobistą.

AK

WIRTUALNA WĘDRÓWKA UCZNIÓW Z BARCIC

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej stworzyło Polakom możliwość udziału w wielu programach i dało szansę swobodnego poruszania się po „Europie bez granic”. Jedną z takich wirtualnych podróży przedstawił Instytut Goethego w swoim programie „Mediterraniaspiel”, adresowanym do uczniów szkół podstawowych uczących się języka niemieckiego.

Celem zabawy jest nawiązanie kontaktów z rówieśnikami uczącymi się języka niemieckiego, nauka tolerancji, otwarcie się na nowe kultury, a także doskonalenie umiejętności językowych.

Biorąc pod uwagę niewymierne korzyści płynące z uczestnictwa w programie, już w październiku 2005 r. Szkoła Podstawowa im. Franciszka Świebickiego w Barcicach zgłosiła chęć udziału. Na początku grudnia dotarły informacje zwrotne z kodami trzech partnerów oraz datą rozpoczęcia (5 stycznia 2006 r.) i zakończenia (5 lutego 2006 r.) międzynarodowej „podróży w przestrzeni”.

Oprócz klasy VI c ze SP w Barcicach w programie biorą udział uczniowie z trzech innych szkół Europy, uczący się języka niemieckiego i znajdujący się na tym samym poziomie zaawansowania.

5 stycznia rozpoczęła się wędrówka. Od tego dnia wszyscy, podobnie jak mityczny Odyseusz, wędrują po wirtualnym świecie, wymieniają się e-mailami z uczestnikami programu. Celem „podróży” jest rozpoznanie nazwy miasta i państwa z którego pochodzą gracze oraz przybliżenie historii i kultury ich kraju.

Uczestnictwo w programie wiąże się z dodatkową pracą uczniów w domu i w szkole. Dzieci poznają we własnym zakresie fragmenty „Odysei” w języku polskim, a następnie przetwarzają zdobyte informacje na język niemiecki. Ten etap ma przygotować konkursowiczów do szukania i zdobywania informacji o nich samych i o otaczającym świecie.

Odyseusz to główny bohater wędrówki. Wspólnie z nim zainteresowani żeglują po morzach i oceanach, wymyślają kod, służący do identyfikacji.

Raz w tygodniu, na lekcji j. niemieckiego, młodzież kontaktuje się ze swymi kolegami „z sieci”. Treścią korespondencji są wiadomości związane z dawną stolicą Polski, jego usytuowaniem, zabytkach oraz ciekawych miejsca. Nie wolno podać nazwy miasta, tylko poprzez informacje ogólne, a potem coraz bardziej szczegółowe przybliżać miejsce w kraju, z którego dana grupa pochodzi. Dzięki tak ograniczonemu dopływowi informacji uczniowie muszą sami dotrzeć do celu rozpoznać kraj oraz miasto swoich kolegów.

Po pierwszym tygodniu gry wiadomo, iż zagraniczni partnerzy pochodzą z Francji, Słowacji i Rosji. Nie znane są jeszcze nazwy miast, ale dalsza korespondencja powinna przynieść rozwiązanie.

Szóstoklasiści liczą na to, iż uda się pokazać ojczysty kraj z jak najlepszej strony, by inni pozbyli się stereotypów, poprzez które jest on postrzegany.

Zabawa i nauka to wspólne poszukiwanie starożytnych państw i ich współczesnych odpowiedników.

KONKURS „DER, DIE, DAS KENNER”

Dnia 7 grudnia 2005 roku 25 uczniów klas szóstych uczestniczyło w ogólnopolskim konkursie języka niemieckiego. Miło nam poinformować, iż uczennica klasy VIc **Paulina Tokarczyk** zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego.

Janina Batko

Nową grafikę tytułu *Orantki* zaprojektowała
Pani Maria Buchman

Zdjęcie na pierwszej stronie przedstawia ołtarz
Eucharystyczny przygotowany przez Strażaków podczas
procesji Bożego Ciała w 2004 r.

WIEŚCI Z PODSTAWÓWKI



Dzień Babci, Dzień Dziadka

Uczniowie klas II pamiętali o swoich Babciach i Dziadkach. Z okazji ich święta zorganizowali okolicznościowe spotkanie, podczas którego zaprezentowali „Jasełka” (kl. II b) i przedstawienie „Cztery pory roku” (kl. II a).

Nad całością czuwały panie wychowawczynie: Marzena Dziedzina i Maria Liber. Dziadkowie i Babcie otrzymali okolicznościowe laurki przygotowane przez swoje wnuczka. Wzruszeni i zadowoleni dziękowali za tę piękną uroczystość.

Jest nowa szatnia

Od 31 stycznia br. uczniowie Szkoły Podstawowej w Barcicach korzystają ze szkolnej szatni powstałej po zagospodarowaniu, niewykorzystywanej już do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego, dawnej salki gimnastycznej.



Każda klasa ma swoją szafkę na wierzchnie okrycie (zamykaną na klucz). Dzieci zostawiają w szkole obuwie na zmianę i nie muszą, jak do tej pory, nosić go codziennie ze sobą. W ten sposób zniknął uciążliwy problem zalegających w salach lekcyjnych kurtek i butów. Uczniów obowiązuje 11-punktowy regulamin korzystania z szatni w znacznej części ułożony przez nich samych.

Walka o puchar

W XIV Zawodach w Narciarstwie Zjazdowym o Puchar Burmistrza Starego Sącza wystartowało 199 zawodników w 4 kategoriach wiekowych. Barciczanie spisali się nieźle. W kategorii SP klasy IV-VI w grupie dziewcząt **III miejsce zajęła Paulina Bochniarz**, zaś w grupie chłopców na **II miejscu uplasował się Kacper Zajac**. W kategorii Gimnazja IV pozycję zdobył **Przemysław Gorczowski**.

Pracownia językowa

Radosną dla szkolnej społeczności chwilą było poświęcenie pracowni języków obcych. Nowa, wyposażona w sprzęt techniczny ułatwiający przyswajanie obcej mowy sala składa się z 24 stano-



wisk. Kosztowała 14 tys. zł. Znaczną część środków na ten cel szkoła zdobyła sama organizując festyny i kiermasze. W części kosztów partycypował Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz Marian Cycoń. Zdaniem uczniów lekcje języka niemieckiego i angielskiego nie tylko stały się ciekawsze, ale przede wszystkim są bardziej efektywne.

Nowe klasy

W ramach poprawy bazy lokalowej w okresie przerwy świątecznej została przeprowadzona modernizacja pomieszczeń lekcyjnych. Z połączenia czterech niewielkich sal powstały dwie duże. Wymieniono podłogi i oświetlenie. Pomieszczenia zostały pomalowane. W oknach zawisły nowe firany. Tym sposobem uczniowie zyskali nowe sale i lepsze warunki do nauki.

Konkursy

Podobnie jak w latach ubiegłych również i w tym roku szkolnym uczniowie naszej szkoły wzięli udział w konkursach przedmiotowych.

Do etapu rejonowego Małopolskiego Konkursu Matematyczno-Przyrodniczego zakwalifikowało się 9 uczniów:

Szymon Bochniarz, Jarosław Citak, Przemysław Dziedzina, Tomasz Jakubowski, Aleksandra Olszewska, Paulina Psonak.

W rejonowym etapie Małopolskiego Konkursu Humanistycznego naszą szkołę reprezentował

Tomasz Gromala.

Obecnie uczniowie przygotowują się do Konkursu Kangur Matematyczny 2006 i Konkursu Wiedzy o Świętej Kindze. Wzorem lat ubiegłych liczymy na sukcesy naszych uczniów w tegorocznych edycjach konkursów.

Iwona Kaleta - Augustyn

Droższa woda

19 lutego br. w Szkole Podstawowej odbyło się Walne Zebranie Spółki Wodnej, któremu przewodniczył Prezes Spółki Kazimierz Baran. Przedstawił on zebranym (obecne były 24 osoby) sprawozdanie z działalności za 2005 rok. Walne Zgromadzenie Delegatów jednogłośnie udzieliło Zarządowi absolutorium. Delegaci ze zrozumieniem przyjęli i zaakceptowali konieczność wzrostu cen dostarczanej wody. 1m³ wody będzie kosztował 1,80 zł (dotychczas 1,50 zł). Na zebraniu poruszono również temat konieczności budowy alternatywnego źródła dostaw wody (studni głębinowej) dla wsi.

MD



Spotkanie Seniorów

Tradycyjnie w okresie Bożego Narodzenia Akcja Katolicka zaprosiła na spotkanie oplatkowe wszystkich Seniorów z naszej parafii. Na uroczyste zaproszenie Księdza Proboszcza kierowane do 70-latków podczas niedzielnych Mszy świętych odpowiedziało ponad 50 Seniorów. Spotkanie odbyło się 23 stycznia w Domu Św. Józefa.

W imieniu Akcji Katolickiej wszystkich zebranych powitała i życzenia złożyła Teresa Obrzud:

„W imieniu Akcji katolickiej witam Wszystkich serdecznie. Was Drodzy Seniorzy, naszego Ks. Proboszcza, Ks. Katechetę oraz pana Burmistrza mgr. Mariana Cyconia.

W tym Nowym Roku, życzymy wiele radości, nowych nadziei wzajemnej życzliwości i zrozumienia, aby wszystkie plany i zamierowania spełniały się w zdrowiu i pokoju bez trosk i obaw o to co przyniosą najbliższe dni i kolejne lata. Życzymy obfitych łask bożych, abyście mieli satysfakcję ze swego dotychczasowego życiowego dzieła, z tych wyników kilkudziesięciu lat codziennego trudu.

Nawet najbardziej skromne życie jeśli było pracowite, uczciwe i ofiarne owocuje w starości szczęściem. Kiedyś ktoś powiedział, że starość można porównać do jesieni bogatej w plony. Wiosna daje piękne kwiaty, lecz to tylko nadzieja. Lato może przynieść różne katastrofy. Potrzeba dużo trudu, aby zebrać plon i dopiero jesień pozwala z tych plonów korzystać i cieszyć się dojrzałymi już owocami, które są tym piękniejsze im więcej wysiłku włożyło się w ich hodowanie.

Kochani Seniorzy! Jesteście nam potrzebni. Potrzebujemy od Was mądrych rad doświadczenia i rozważ. Kiedyś jako rodzice nadawaliście kierunek swoim dzieciom, wszechpiając im taką, czy inną hierarchię wartości, takie czy inne dążenia. Dzisiaj macie możliwość nadal wpływać wychowawczo, dostrzegać zło wskazywać je, ostrzegać. Trzeba pamiętać, że aktywność w starszym wieku podtrzymuje zdrowie, jest źródłem szczęścia i zadowolenia z życia.



Kochani!

**droga jest długa - idźmy razem,
droga jest trudna - pomagajmy sobie,
droga jest pełna radości - dzielimy się nią.**

Matka Teresa z Kalkuty poświęciła swoje życie biednym i chorym. Usilnie się modliła i polecała wszystkie sprawy Panu Bogu. Gdy zdarzyła się trudna sytuacja, dzwoni do swej przyjaciółki i prosi: Ana, ja potrzebuję twojej pomocy. Matko, przecież ja jestem na wózku inwalidzkim. No właśnie - Ana nie wypuszczaj różańca z rąk. O taką modlitwę Was prosimy. Módlcie się za swoje rodziny, młodzież, dzieci. Módlcie się za kapłanów i biskupów, a nade wszystko módlcie się za naszą Ojczyznę, aby zawsze zwyciężała prawda i dobro. I za nas tutaj wszystkich obecnych, abyśmy nie lękali się być świętymi”.

Przy skromnie zastawionym stole była okazja do wspomnień, rozmów o radościach i trudach życia codziennego. Dzięki talentowi muzycznemu Księdza Proboszcza mogliśmy pospiewać kolędy oraz inne piosenki biesiadne. Każdy z uczestników spotkania otrzymał od Pana Burmistrza smaczną pamiątkę w postaci ogromnej czekolady.

opr. AG

OSP

28 stycznia 2006 roku w świetlicy szkolnej odbyło się Zebranie Sprawozdawczo Wyborcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Barcicach.

Przedstawione przez Prezesa sprawozdanie z działalności jednostki za rok 2005 zostało przyjęte jednogłośnie. Na kolejną, pięcioletnią kadencję, wybrano nowy Zarząd w składzie: Bogusław Kaczor - prezes; Andrzej Ogorzały - komendant; Mateusz Kożuch - zastępca prezesa; Robert Psonak - zastępca komendanta; Marian Dudzik - skarbnik; Bartosz Puścizna - sekretarz; Maria Dyjas - kronikarz; Stanisław Pawlik - gospodarz; Ryszard Niejadlik - członek Zarządu. Wybrano również delegatów na Zjazd Gminny ZOSP w Starym Sączu. Jednostkę reprezentować będą: Andrzej Ogorzały, Bogusław Kaczor, Ryszard Niejadlik i Mateusz Kożuch. Plan działalności jednostki na rok 2006 przyjęto bez zmian.

W zebraniu wzięli udział: Prezes Miejsko-Gminnego ZOSP w Starym Sączu Jan Lachowski, Komendant Miejsko-Gminnego ZOSP w Starym Sączu Antoni Piętka, sołtys Barcic Górnych Antoni Iwulski, przewodniczący Rady Miejskiej w Starym Sączu Jerzy Górka oraz burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz Marian Cycon.

O działalności barcickich druhów można przeczytać na stronie <http://www.ospbarcice.strazacy.pl/> prowadzonej przez Krzysztofa Libra. Warto obejrzeć zdjęcia i filmy z różnych akcji, poznać historię jednostki, aktualny skład OSP oraz wyposażenie.

Dzięki staraniom prezesa jednostka barcickiej OSP posiada nowoczesny terminal do systemu alarmowego DSP-50, który równocześnie z uruchamianiem syreny, powiadamia za pomocą sms-ów 24 strażaków.

Zarząd OSP w Barcicach składa wszystkim mieszkańcom serdeczne podziękowania za kwoty pieniężne pozyskane z kalendarzy. Zebrane środki finansowe zostaną wykorzystane na potrzeby jednostki.

U SŁOWAKÓW

Jesienią ubiegłego roku, na zaproszenie starosty Viktora Šelepa sołtys Antoni Iwulski wraz z Józefem Nowakiem wzięli udział w spotkaniu z seniorami w Hniezdnem na Słowacji. Władze „Jednoty Dochodcov Slovenska” reprezentowali: Guregova Jozefina, Šimkovič Pavol, Havaš Jan oraz Hlinika Andrej. Spotkaniu przewodniczył František Hobor. W okręgu Hniezdne zamieszkuje 230 seniorów. Mimo podeszłego wieku starają się czynnie uczestniczyć w życiu miejscowości. Dbają o czystość terenu przy kościele p.w. św. Bartłomieja oraz o ukwiecenie miejscowości. W trakcie spotkania sołtys Iwulski przekazał „Sąsiadom znad Popradu” egzemplarze kilku ostatnich numerów „Orantki Barcickiej”. Wywołały one ogromne zainteresowanie wśród seniorów, którzy odnaleźli na zdjęciach w gazecie swoich bliskich.

MD

2006 Rokiem Języka Polskiego

„Polszczyzna łączyła w przeszłości i łączy dziś wszystkich Polaków, bez względu na miejsce zamieszkania, wiek, poglądy polityczne i wszelkie inne różnice czy odrębności. Nie ma innego dobra tak powszechnego i tak ważnego dla nas wszystkich, jak język ojczysty. Po polsku rozmawiamy, przekazujemy swoje uczucia, uczymy mówić nasze dzieci, wyznajemy wiarę, piszemy wiersze. Język jest podstawowym składnikiem tożsamości Polaków i dobrem kultury narodowej”.

Z Uchwały Senatu RP z dnia 22 grudnia 2005 r.

Z umiejętnością czytania nie jest dobrze

Czytanie w dobrym tempie i ze zrozumieniem ułatwia człowiekowi osiąganie sukcesów na różnych etapach życia. Kontakt z edukacją czytelnictwem mają już najmłodsze dzieci w domach rodzinnych. Najbliżsi często opowiadają i czytają im bajki. W przedszkolach dzieci samodzielnie podejmują próby czytania. Pierwszym etapem kształcącym tę umiejętność, którym obowiązkowo objęte są dzieci, jest nauczanie zintegrowane.

Czytanie to podstawowa umiejętność potrzebna człowiekowi do poznawania świata. Zanim jednak dziecko zacznie sprawnie czytać ma przed sobą długą drogę. Gotowość do czytania nie pojawia się nagle, lecz kształtuje od początku życia, a właściwa stymulacja procesów poznawczych, takich, jak: spostrzeganie, odbieranie wrażeń, wyobraźnia, koncentracja uwagi, myślenie i pamięć - to podstawa sukcesu.

Rozwijanie zainteresowań czytelniczych najmłodszych uczniów ma istotny wpływ na rozwój ich osobowości, emocji, uczuć i myśli. Piękno i bogactwo języka, szata graficzna oraz ilustracje zawarte w książkach wzbogacają słownictwo, rozwijają wyobraźnię, kształtują spostrzegawczość i pobudzają do twórczej aktywności. Przyczyniają się do poszerzania wiedzy o otaczającym świecie, uczą tolerancji, rozumienia i stosowania norm moralnych.

Coraz niższy poziom czytania w naszym kraju obrazuje między innymi liczba kupowanych książek i czasopism, ilość wypożyczanych pozycji w bibliotekach. Temu negatywnemu zjawisku sprzyjają niskie środki finansowe na utrzymanie bibliotek.

W szkole potwierdza to zjawisko wolne tempo i sposób pracy uczniów na lekcjach, a wymiernym „efektem” są wyniki wewnętrznego i zewnętrznego oceniania umiejętności i wiedzy na zakończenie poszczególnych etapów kształcenia.

Ponieważ istnieje ścisły związek wyników dydaktycznych osiąganych przez uczniów z techniką i tempem czytania, należy je systematycznie doskonalić, rozwijać zainteresowania czytelnicze zarówno w szkole jak i w domu.

Wychodząc naprzeciw naturalnej potrzebie czytania i pisania przez dziecko pomagamy mu tak, jak umiemy. Najważniejsze zadania stojące przed nami - dorosłymi to: doskonalenia techniki i tempa czytania oraz czytania ze zrozumieniem, rozwijania czytelnictwa, zwrócenia uwagi na wartość słowa pisanego, wskazania książki jako źródła wielu cennych informacji.

Dlatego pamiętajmy! Dziecko, które nauczy się płynnie czytać rozwine w sobie umiejętność radzenia z trudnościami, odkrywania własnych możliwości oraz przeżywania radości z odnoszonych sukcesów. MD

„To, co nam bliskie...”

21 lutego na całym świecie obchodzony był Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Data została ustanowiona przez UNESCO w 1999 roku. Tematem przewodnim tegorocznych obchodów były języki i przestrzeń cybernetyczna.

Dla każdego pokolenia język ojczysty oznacza zupełnie coś innego. W czasie zaborów, mimo nacisku władz i akcji wynaradawiających, Polacy potrafili podtrzymać swój język i dbać o niego. To dowodziło, że byliśmy jednym narodem i dopóki mówiliśmy tym samym językiem, żadna siła nie mogła nas zniszczyć.

Język polski zmienia się, wciąż zachodzą w nim nowe zjawiska związane głównie z rozwojem techniki i mediów. Zmienia się też jego pozycja jako języka narodowego w nowej, zjednoczonej Europie. Stąd potrzeba ochrony, dbałości o jego kondycję. Na to wszystko składa się nie tylko działanie językoznawców, popularyzatorów i nauczycieli, lecz przede wszystkim długofalowa akcja polskich elit intelektualnych i artystycznych; dotarcie do jak najszerszych mas i środowisk z misją uświadamiającą, że o nasz język ojczysty powinniśmy dbać każdego dnia.

Jan Paweł II kiedyś powiedział: „*Wierność korzeniom jest zawsze twórcza, gotowa pójść w głąb, otwarta na nowe wyzwania, wrażliwa na znaki czasu*”.

Szkoła Podstawowa im. Franciszka Świebockiego w Barcicach od wielu lat kultywuje tradycję poprzez działania. Wszyscy uczący realizują tematykę regionalną „Dziedzictwo kulturowe w regionie”, dlatego uczniowie wiedzą „skąd ich

ród”. Początek dały programy opracowane przez Marzenę Dziedzinę, Annę Janur, Ewę Baran, Marię Dziedzinę oraz dyrektora Janinę Kowalczyk.

W roku szkolnym 2004/2005 szkoła wzięła udział w edycji projektu „Blizsze ojczyzny Małopolska” zorganizowanym przez Kuratorium Oświaty w Krakowie. Projekty programu; „*To, co mi bliskie*” oraz „*Skąd nasz ród*” zyskały uznanie Komisji i zostały zakwalifikowane do udziału w realizacji projektu na poziomie wojewódzkim.

4 listopada 2005 roku w Auli „Florianka” przy ul. Basztowej ogłoszono wyniki. Nagrody wręczali laureatom: Marszałek Sejmiku Małopolskiego Janusz Sepioł, Małopolska Kurator Oświaty Elżbieta Łęcznarowicz oraz Antoni Malczak dyrektor Małopolskiego Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu.

W kategorii szkół podstawowych II miejsce (w województwie!) i nagrodę pieniężną (w kwocie 800 złotych) otrzymały programy nauczycielek Szkoły Podstawowej im. Franciszka Świebockiego w Barcicach. To wielki sukces i niecodzienna promocja Barcic, jak również Miasta i Gminy Stary Sącz. Dyplomy oraz książkę za opracowane programy otrzymały: Marzena Dziedzina, Anna Janur, Ewa Baran, Maria Dziedzina oraz dyrektora Janina Kowalczyk.

Na sali wśród laureatów znaleźli się także przedstawiciele nielicznych władz lokalnych, którzy dodatkowo nagrodzili swoje placówki w formie pieniężnej. Nie było wśród nich przedstawicieli starosądeckiej gminy. MD

Koncert Noworoczny w Barcicach

Wybitna solistka Teatru Muzycznego w Gliwicach Małgorzata Długosz-Daroszewska sopran (znana m.in. z występów na Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy czy premierowego wykonania *Messa degli Angeli* Ch. Heimermana, skomponowanej i wykonanej specjalnie z okazji 80-tych urodzin papieża Jana Pawła II w Rzymie) oraz Ryszard Wróblewski - tenor, sławny solista Teatru Wielkiego w Warszawie, występujący na scenach całej Europy, w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie śpiewali podczas sumy w naszym kościele 8 stycznia. Na organach towarzyszył artystom nasz organista Pan Józef Puścizna.

Pani Małgorzata Długosz gościła u nas już po raz drugi. Pierwszy raz śpiewała w naszej świątyni w ubiegłym roku przy okazji otwarcia hali sportowej. Podczas obiadu na plebanii pani Małgorzata wyraziła nadzieję, że tegoroczny występ nie będzie ostatnim.

I w Starym Sączu

Wielu barcician miało okazję posłuchać wspaniałej muzyki i śpiewów również tego samego dnia w sali gimnastycznej Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Starym Sączu podczas Koncertu Noworocznego. Artystce towarzyszyła Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej pod batutą mjr. Stanisława Strączka i por. Leszka Mieczkowskiego. Dodatkowo solowy utwór na flecie zagrała słuchaczka PWSM w Warszawie Wioletta Strączek, córka kapelmistrza orkiestry.

W trakcie koncertu burmistrz złożył zebranim życzenia noworoczne, a przy okazji uhonorował laureatów konkursu na najefektowniej oświetloną posesję miasta i gminy w okresie świątecznym. Powołana przez organizatorów pięcioosobowa komisja konkursowa (z udziałem artystów plastyków) wyróżniła posesje, które podnoszą estetykę naszego otoczenia: dom Zofii i Władysława Patynowskich ze Starego Sącza (I miejsce - 300 zł); dom Stanisławy i Stanisława Tokarczyków z Barcic (II miejsce - 200 zł) oraz przedszkole prowadzone przez Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus w Barcicach (III Miejsce - 100 zł). Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali okolicznościowe dyplomy. Gratulujemy!

MD

Małgorzata Długosz, Ryszard Wróblewski i Józef Puścizna podczas Eucharystii w barcickim kościele



Małgorzata Długosz i Ryszard Wróblewski na tle Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej podczas Koncertu Noworocznego w Starym Sączu



BARCICZANKA



W ramach przygotowań do rundy wiosennej LKS Barciczanka rozpoczęła treningi 15 stycznia 2006 roku. Nadal priorytetowym celem jest awans drużyny do piątej ligi. W tym celu zostały zrobione kolejne wzmocnienia. Pozyskano trzech obrońców: Arkadiusza Klimczaka z Sandecji II Nowy Sącz, Wojciecha Stróżaka z Łososia Łososina Dolna oraz Jacka Żabeckiego z Sokoła Stary Sącz. Linie ataku wzmocnił jeden zawodnik, Tomasz Gruszczyński ostatnio grający w Skalniku Kamionka Wielka.

Podczas przerwy w rozgrywkach drużynę opuściło trzech zawodników: Andrzej Korwin, Grzegorz Grabek i Krzysztof Mirek.

Treningi nadal prowadzi Andrzej Doruła, który ma do swojej dyspozycji 18 zawodników. W czasie ferii treningi odbywały się cztery razy w tygodniu, w tym dwa razy na sali gimnastycznej. Obecnie piłkarze trenują trzy razy w tygodniu na otwartej przestrzeni.

Przygotowania do rundy rewanżowej

W czasie wolnym od zmagania o ligowe punkty Barciczanka rozegrała kilka meczy sparingowych.

O to wyniki poszczególnych spotkań:

Barciczanka - Hutnik Kraków (drużyna juniorów) 3:1

Barciczanka - Hutnik Kraków (drużyna juniorów) 1:3

Barciczanka - Gród Podegrodzie 1:5

Barciczanka - Orkan Raba Wyżna 1:1

Barciczanka - Skalnik Kamionka Wielka 3:1

Barciczanka - Zawisza Rożnów 8:2

Barciczanka - Grybowia Grybów 1:2

Inaugurację rundy rewanżowej dla A klasy, grupy nowosądecko - limanowskiej zaplanowano na dzień 2 kwietnia 2006 roku. Jeżeli planów nie pokrzyżuje pogoda Barciczanka w pierwszym meczu podejmie na własnym stadionie drużynę Nawoja Nawojowa. Oby runda wiosenna była również udana, jak runda jesienna i by Barciczanka na 60-lecie klubu awansowała do piątej ligi nowosądeckiej.

JM

Zimowe wieści z Woli Kroguleckiej

W styczniu br. gościliśmy w szkole seniorów, którzy z okazji swojego święta wysłuchali okolicznościowych wierszy i piosenek w wykonaniu uczniów. Szacowni seniorzy obejrżeli jasełka bożonarodzeniowe, przedstawienie szkolnej grupy teatralnej i wspólnie z dziećmi śpiewali kolędy. Nie zabrakło także słodkiego poczęstunku.

Naszym drogim Babciom i Dziadkom życzymy Sto Lat!

Dzięki życzliwości Państwa Moniki i Sławomira Stafińskich uczniowie naszej szkoły po raz kolejny mieli możliwość obejrzenia ciekawego filmu pt. „Szeregowiec Dolot”.

Państwu Stafińskim składamy gorące podziękowania za bezpłatne projekcje.

Zima w tym roku dopisała. Śnieg dostarczał korzystającym ze sportów zimowych dzieciom wiele radości. Dodatkową atrakcją był kulig, zorganizowany przez naszą szkołę. Wesołej zabawie towarzyszyło pieczenie kielbasek i gorąca herbata. Uśmiechnięte i zaróżowione twarze świadczyły o tym, że sanna była udana.

Ogromne podziękowania dla Pana Tadeusza Gorczonego i Pana Stanisława Warzechy za duży wkład i pomoc w realizację całej imprezy składają wszyscy uczestnicy.



Dużą popularnością cieszyły się zajęcia zorganizowane w naszej szkole w czasie ferii zimowych. Uczniowie chętnie brali udział w grach i zabawach ruchowych, zajęciach komputerowych, we wspólnym czytaniu bajek. Dzieci korzystały z zabawy na świeżym powietrzu jeżdżąc na sankach, rzucając kulkami do celu i lepiąc rzeźby ze śniegu.

Ewa Tokarska

„HEJ KOLEDA, KOLEDA!”

5 stycznia 2006 r. w Wiejskim Domu Kultury w Barcicach odbył się Gminny Konkurs Grup Kolędniczych „HEJ KOLEDA, KOLEDA!” organizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Starym Sączu.

Celem konkursu jest wzbudzenie zainteresowań i kontynuacja wartościowych tradycji kulturalnych i folklorystycznych regionu, związanych ze Świętami Bożego Narodzenia. Uczestniczące w nim zespoły i grupy przygotowują widowiska związane z tradycją chodzenia po kolędzie w oparciu o sądeckie teksty i melodie. Są to kolędnicy z szopką, z gwiazdą, z kozą, z turoniem albo Herodem.

W tym roku Kolędników oceniali: Benedykt Kafel etnograf i Aleksander Smaga muzyk (obaj z Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu). Spośród 5 grup kolędniczych 4 dziecięcych i 1 dorosłej w kategorii grup dorosłych: **1 miejsce i nagroda pieniężna w kwocie 150 zł przypadła grupie kolędniczej „Herody” z Ochotniczej Straży Pożarnej w Barcicach.** Wszystkie zespoły uczestniczące w konkursie otrzymały pamiątkowe dyplomy.

Nagrodzeni aktorzy to: Grzegorz Sroka (Herod); Przemysław Kaczor (Diabeł); Krzysztof Liber (Król 1); Przemysław Kaczor (Król 2); Sławomir Bochniarz (Król 3); Damian Kołodziej (Żyd); Michał Pawlik (Śmierć); Krzysztof Ogorzały (harmonia). Opiekun: Bogusław Kaczor.

MD

Nie płacz w liście

nie pisz że los ciebie kopnął

nie ma sytuacji na ziemi bez wyjścia

kiedy Bóg drzwi zamyka - to otwiera okno

odetchnij popatrz

spadają z obłoków

małe wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia

a od zwykłych rzeczy naucz się spokoju

i zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz

Ks. Jan Twardowski

22 stycznia 2006 roku w Starym Sączu zainaugurowało swą działalność Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Gniazdo”. Inicjatorami przedsięwzięcia są Zofia Weislo (prezes Zarządu), Stanisław i Maria Tokarczykowie oraz Helena Jędrzejowska.

Na zebraniu założycielskim 20 osób dobrowolnie zadeklarowało chęć niesienia pomocy pokrzywdzonym przez los. Tym, którzy często pozostają niezauważeni, niedocenieni, odrzuceni.

Celem Stowarzyszenia jest zapewnienie niepełnosprawnym najlepszych warunków rozwoju i przystosowania do samodzielnego życia w społeczeństwie, oraz kształtowanie świadomości społecznej wobec problemu niepełnosprawnych. Stowarzyszenie planuje uruchomienie ośrodka dziennego wsparcia dla osób niepełnosprawnych. Ośrodek będzie miał swoją siedzibę w byłym przedszkolu w Cyganowicach. Obecnie najważniejszym zadaniem jest remont i zagospodarowanie tego budynku. Inicjatywa spotkała się z pełną aprobatą i uznaniem burmistrza Mariana Cyconia, który obiecał pomoc przy załatwianiu spraw formalnych.

Wszyscy zainteresowani współpracą mogą zgłaszać się do obecnej siedziby Stowarzyszenia, która mieści się w Starym Sączu, Rynek 5 w każdą środę w godz.: od 10⁰⁰ - 12⁰⁰.

Anna Górz

WIEŚCI Z GIMNAZJUM

Humanitarny w szkole

- humanitarny w życiu

Człowiek humanitarny, czyli jaki?

Na to pytanie, z pozoru proste, odpowiedź często pada po dłuższym zastanowieniu się. Żeby więc nie mieć wątpliwości i problemów z „humanitaryzmem” uczniowie biorą udział w edukacji na ten temat.

W ubiegłym roku były to warsztaty dotyczące mniejszości narodowych. W listopadzie 2005 roku młodzież naszego gimnazjum uczestniczyła w 1,5 godzinnym bloku zajęć z edukacji humanitarnej.

W tym celu Gimnazjum nawiązało współpracę z Polską Akcją Humanitarną Janiny Ochojskiej. Szkołę odwiedzili trenerzy PAH z Krakowa, którzy przeprowadzili ciekawe zajęcia dla całej społeczności gimnazjum. Nasi gimnazjaliści dyskutują o rasizmie, nietolerancji, dyskryminacji, o prawach człowieka. Trenerzy z PAH, przekazując młodzieży pewne treści humanitarne, zaszczerpili w nich również chęć uczestniczenia w życiu społecznym szkoły i poza nią. Kontakty z tą organizacją, znaną ze swych działań nie tylko w Polsce, są dla nas szczególnie ważne. Wolontariusze, działacze PAH pomagają innym, często w odległych krajach afrykańskich, w Indiach, robią to profesjonalnie, chcemy się od nich tego nauczyć.

Wyznając zasadę, że o wielkości człowieka świadczy to, ile dobra uczynił w swoim życiu, gimnazjum wspólnie z Akcją Katolicką nawiązało współpracę z Bankiem Żywności w Krakowie. Efektem działań było sprowadzenie dla mieszkańców Barcic 2,5 tony żywności. Pomysłodawcą i koordynatorem przedsięwzięcia była Wanda Kochanowicz. Akcję wsparli dyrektor Gimnazjum Katarzyna Dubiel, pedagog szkolny M. Rams, prezes Akcji Katolickiej A. Golba, ks. Piotr Barczyk, właściciel Firmy Handlowo-Usługowej Import-Eksport J. Obrzud oraz grupa wolontariuszy (uczniowie i mieszkańcy Barcic).

Szkolny Klub Europejski „Młodzi Europejczycy”

Szkolny Klub Europejski „Młodzi Europejczycy” współpracuje z Małopolskim Regionalnym Centrum Informacji Europejskiej w Krakowie działającym przy Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Małopolski. Przedstawiciele klubu wraz z opiekunkami p. W. Kochanowicz i p. E. Wąchała uczestniczyli 2.12.2005 r. w III Małopolskim Zlocie Szkolnych Klubów Europejskich „Europa - wspólna przyszłość”.

Spotkanie miało wymiar europejski, a o randze konferencji stanowią osoby biorące w niej udział: p. Elżbieta Łęcznarowicz - Małopolski Kurator Oświaty, p. Bogdan Klich - deputowany Parlamentu Europejskiego, Konsul Generalny Republiki Francuskiej w Krakowie, Konsul Generalny Stanów Zjednoczonych Ameryki Pn. w Krakowie, Konsul Honorowy Królestwa Danii w Krakowie, p. Kazimierz Barczyk - przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski. Barciccy gimnazjaliści mieli więc niecodzienną możliwość debatować o problemach europejskich w tak zacnym gronie.

Sukcesy Gimnazjalne!

Uczniowie Gimnazjum mogą poszczycić się dużymi sukcesami na „polu naukowym”!

9 osób brało udział w olimpiadach przedmiotowych na szczeblu rejonowym:

- ✓ z j.polskiego - Justyna Lichoń, Joanna Lichoń z IIIb, Sylwia Tokarczyk z IIIc
- ✓ z biologii - Alicja Bulanda z IIIa, Jakub Szczęsny, Sylwia Tokarczyk z IIIc,
- ✓ z języka niemieckiego - Robert Dyjas z IIIc
- ✓ z fizyki - Alicja Bulanda z IIIa i Jakub Szczęsny z IIIc
- ✓ z chemii - Jakub Szczęsny z IIIc
- ✓ z historii „Losy Żołnierza polskiego w latach 1531-1683” - Piotr Ogorzały z IIa, Joanna Tokarczyk i Kinga Leśniak z IIIa

W Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Oxford” nagrody otrzymali:

- ✓ Piotr Buchman, klasa IIIc
- ✓ Marcin Dyjas, kl. Ia
- ✓ Robert Dyjas, kl. IIIc
- ✓ Paweł Gromadzki, kl. Ia
- ✓ Jakub Szczęsny, kl. IIIc.

Ogromny sukces odniósł uczeń klasy IIIc Jakub Szczęsny który zakwalifikował się do konkursu na etapie wojewódzkim z fizyki, chemii i biologii. Życzymy mu powodzenia i trzymamy kciuki!!

Wanda Kochanowicz

Turniej piłki siatkowej

W dniu 22.02.2006 r. w w Barcicach odbył się zorganizowany przez Gimnazjum Otwarty Turniej Piłki Siatkowej. W rozgrywkach wzięło udział 16 drużyn z powiatu nowosądeckiego. Całkowity dochód z imprezy przekazany został na potrzeby Diecezjalnego Centrum Pielgrzymowania w Starym Sączu.

MD

Było zimno

Tegoroczna zima nie szczędziła mieszkańcom dorzecza Popradu. Temperatura miejscami spadła do prawie **-30 stopni**.

Śniegu nie brakowało, więc z brakiem wody w czasie lata nie powinno być problemu. Wiosna jednak może być uciążliwa zwłaszcza dla mieszkających blisko rzeki. W ramach kompleksowej ochrony przeciwpowodziowej gmina Stary Sącz ogłosiła przetarg na zabezpieczenie terenów najczęściej podtapianych, ze szczególnym uwzględnieniem terenów: Facimiecha, Cyganowie, ulicy Węgierskiej, Barcic i Gołkowic Dolnych. Gmina uzyskała na ten cel grant z Unii Europejskiej w ramach programu współpracy przygranicznej INTERREG III A.

W ubiegłym roku wykonano szereg prac przy pogłębianiu rowów odprowadzających wody opadowe. Dla definitywnego rozwiązania dotkliwego dla mieszkańców problemu potrzebne będą jednak istotne rozwiązania infrastrukturalne.



iw

Są rzeczy, do których warto wracać. Do takich należą niewątpliwie sukcesy naszej młodzieży podczas świętowania Niepodległości Ojczyzny w ubiegłym roku. Pominęliśmy ten fakt w poprzednim numerze, dlatego piszemy o nim teraz. Wydaje się, że w dzisiejszych czasach taka forma wyrażania uczuć patriotycznych jest równie ważna, jak walka o wolność w trudnych czasach wojny.

GIMNAZJADA 2005

W tegoroczne gminne obchody Święta Odzyskania Niepodległości zaangażowała się społeczność Gimnazjum w Barcicach.

W dniu 10 listopada 2005 r. w klubie „Omen” o godz. 9⁰⁰ otwarta została I edycja konkursu „Gimnazjada na 11 listopada”, w której uczestniczyły 8 - osobowe reprezentacje 5 szkół Gimnazjalnych z gminy Starego Sącza / Gimnazjum w Starym Sączu, Prywatne Gimnazjum w Starym Sączu, Gimnazjum w Barcicach, Gimnazjum w Przysietnicy, Gimnazjum w Gołowicach/.

Otwarcia dokonała dyrektor gimnazjum w Barcicach Katarzyna Dubiel, organizator „Gimnazjady”. Cytując słowa Kardynała Stefana Wyszyńskiego: „Sztuką jest umierać dla ojczyzny ale największą sztuką jest dla Niej dobrze żyć ...”, podkreśliła, że w różny sposób każdy młody człowiek może służyć Ojczyźnie przez dobrą pracę, dobrą naukę, przez dobre uczestnictwo w takiej imprezie, jak „Gimnazjada”. Głos zabrali także zaproszeni goście: p. Grażyna Kopeć - przedstawicielka UMiG oraz p. Jerzy Górka przewodniczący Rady Miejskiej UMiG Stary Sącz.

Jury w składzie: p. M. Sosin - przew. Komisji dyrektor PiMG biblioteki w Starym Sączu, M. Tarsa - Bielak - pracownik Galerii, S. Bugno - prezes ZWPOS oddz. Podhale w Starym Sączu oraz S. Dąbrowski - nauczyciel SP w Starym Sączu - dyrygent starosądeckiej orkiestry, oceniali uczestników w trzech konkurencjach:

taniec staropolski, konkurs plastyczny i konkurs wiedzy.

Do ogólnej punktacji były również doliczane punkty zdobyte przez poszczególne drużyny podczas V Biegu Niepodległościowego o Puchar Burmistrza MiG Stary Sącz. Bieg, dzięki życzliwości ks. Tadeusza Sajdaka, tradycyjnie już gimnazjum zorganizowało na starosądeckich błoniach. Wystartowało w nim ogółem 432 zawodników ze szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych z powiatu nowosądeckiego.

W klasyfikacji zespołowej w biegu:

- Szkół Podstawowych
I miejsce SP Jazowsko
II miejsce SP Przysietnica
III miejsce SP Popowice
- Szkoły gimnazjalne
I miejsce Gimnazjum Trzetrzewina
II miejsce Gimnazjum Barcice
III miejsce Gimnazjum Jazowsko
- Szkoły ponadgimnazjalne
I miejsce ZSZ nr 1 w Starym Sączu
II miejsce I LO Stary Sącz
III miejsce ZSB w Nowym Sączu

Po wyrównanej rywalizacji ostatecznie **I miejsce zdobyli gospodarze (Gimnazjum w Barcicach)**, II miejsce Gimnazjum w Starym Sączu, a kolejne drużyny z Gołkowic, Przysietnicy i Prywatnego Gimnazjum w Starym Sączu uplasowały się na dalszych pozycjach.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w kinie Poprad podczas wieczornicy pod hasłem „Wstań Polsko Moja” przygotowanej przez młodzież Gimnazjum w Barcicach! Organizatorzy tą drogą pragną podziękować Panu Burmistrzowi MiG Stary Sącz Marianowi Cyconowi za objęcie patronatu nad V Biegiem Niepodległości oraz „Gimnazjadą na 11 listopada”, ks. Dyrektorowi DCP w Starym Sączu T. Sajdakowi, MGOK w Starym Sączu, sponsorom prezesom klubów sportowych: „Barcizanka”, p. P. Cieślkiemu, oraz „Fenix” z Przysietnicy p. K. Gizickiemu, drukarni BAAD, p. S. Bugno oraz p. W. Rumin - księgarni „ABC” p. A. Gorcowskemu oraz Radzie Rodziców przy Gimnazjum w Barcicach. Podziękowania także organizatorzy kierują do Policji Stary Sącz, Służby Maltańskiej działającej przy ZSZ nr 1 w Starym Sączu, Grupy św. Pawła za czuwanie nad bezpieczeństwem i prawidłowym przebiegiem V biegu.

Monika Maćkowska

Poszukujemy dawnych Barcic

Od września w naszej szkole działa Koło Młodych Miłośników Sądeckizny. My, jego członkowie pod opieką p. Małgorzaty Biel-Malinowskiej poszerzamy naszą wiedzę o Barcicach, Starym Sączu i regionie. W myśl hasła „Sądeckizna nasza mała Ojczyzna” chcemy poznać historię i kulturę Ziemi Sądeckiej. Pragniemy dowiedzieć się, jak żyli nasi przodkowie, jak wyglądał ich zwykły dzień, a jak święto.

Kiedy teraz oglądamy Barcice, to widzimy wiele nowych, pięknych domów. Z każdym rokiem jest ich więcej. Cieszymy się, ale jednocześnie interesuje nas, jak wyglądała nasza wioska np. 50 lat temu. Chcielibyśmy wykonać gazetkę o dawnych Barcicach i już teraz prosimy Was o pomoc. Jeżeli macie w rodzinnych zbiorach stare fotografie pożyczcie nam je. Postaramy się je zeskanować i w ten sposób wzbogacić gazetkę.

Planujemy też sporządzić mapę Barcic z zaznaczonymi przysiółkami. Pani Janina Kowalczyk w swej książce *Barcice na Sądeckiej Ziemi* podaje listę z roku 1910, która zawiera 117 nazwanych przysiółków i ziem. My, w roku 2005, doszukaliśmy się zaledwie kilkunastu używanych nazw. Wierzymy, że z Waszą pomocą poszerzymy jeszcze tę listę. Czekamy na informacje. Pamiętajcie, w tej sprawie źródłem bezcennych informacji są dziadkowie.

Liczymy na owocną współpracę i jesteśmy przekonani, że efekty naszych działań będą dla Was interesujące. Jeżeli ktoś jeszcze zechciałby pracować razem z nami, to serdecznie zapraszamy, a o szczegóły pytajcie Jarka Rostockiego z kl.IIa.

**Ela Gizicka, Przemek Gawlak,
(opiekun Małgorzata Biel-Malinowska)**

KOMU TO PRZESZKADZA?

Nagłośniony został ostatnio pomysł **możliwości** zdawania matury, jako przedmiotu dodatkowego, z religii. Pomysł zdawałoby się niekontrowersyjny i logiczny. Nauka religii odbywa się w szkołach oficjalnie, a choć nie jest obowiązkowa, jest oceniana. Obecnie istnieje **możliwość** zdawania egzaminu dojrzałości np. z teorii tańca. W przypadku religii mamy program nauczania, kompetentnych wykładowców i egzaminatorów. A jeśli ktoś uważa, że np. teoria tańca niesie wartości moralne porównywalne choćby z religią, to ja go nie rozumiem.

Celowo podkreśliłem słowa **możliwość** i **dodatkowość**. Człowiek zdający maturę jest już pełnoletni i swoją dalszą drogę życiową powinien sam sobie wybierać, kierując się ewentualnymi radami rodziców i nauczycieli. I jeśli chce katechetów również. Wcale nie jest tak, że ewentualni absolwenci szkół średnich, mający na świadectwie maturalnym ocenę z religii, mieliby szansę ubiegania się o miejsce jedynie w seminariach duchownych. Religia jest nauką uniwersalną. Pilny uczeń przez cały tok edukacyjny przyswaja sobie nie tylko znajomość tego właśnie przedmiotu, ale co najważniejsze - szacunek dla innych dziedzin nauki, wiedzy w ogóle i nauczycieli, jako edytorów tejże. Założę się, że maturzysta z wysoką oceną z religii byłby mile widziany na studiach teologicznych, filozoficznych, historycznych, i każdych innych, bowiem, jeśli komuś chce się uczyć religii, jako przedmiotu nieobowiązkowego, z pewnością nie zlekceważy pozostałych dziedzin. Wolny człowiek, wolny wybór, a Państwo powinno mu zapewnić realizację jego marzeń.

Dlatego też ze zdumieniem słuchałem audycji w Polskim Radiu, jak najbardziej publicznym, o tym, jak to niektórzy nazywają „problemiem”. I jak to w takich programach bywa były i wypowiedzi „ekspertów”, komentarze „zainteresowanych”, „spontaniczne” telefony słuchaczy, i oczywiście plebiscyt sms-owy i telefoniczny kto za, a kto przeciw. I oto tuż przed zakończeniem audycji prowadzący dumnym głosem ogłosił werdykt: ponad 80% przeciw! Zapomniał dodać, że to jest 80% słuchaczy tego radia i tej audycji, 80% tych, którzy akurat mieli ochotę i możliwość włączenia się do programu, 80% tych, którzy w środku dnia mają czas na słuchanie radia (choć tych ostatnio, niestety, jest coraz więcej). Ale nawet gdyby było to tylko 40% przeciw, to i tak uważam, że to o połowę za dużo. Pomysł, który nie pociąga za sobą poważniejszych kosztów, ża d n y c h zagrożeń społecznych, mogący wnieść wiele dobrego do naszych szkół, nie powinien (na zdrowy rozum) mieć żadnych przeciwników. A jednak.

RAK

Gminne wieści

27 lutego br. podczas Sesji Rady Miejskiej radni podjęli decyzję o przystąpieniu do opracowania Planu Przestrzennego Zagospodarowania dla miejscowości Barcice i Barcice Dolne. Dzięki niemu znacznie łatwiej i szybciej będzie można uzyskać pozwolenia na budowę. Przygotowanie planu, zlecane wyspecjalizowanym urbanistom, jest procesem długotrwałym. Niezwykle ważnym elementem procedury są konsultacje z właścicielami gruntów. Burmistrz zaapelował do wszystkich właścicieli posesji w obszarze objętym przygotowaniem planu o aktywność, która pozwoli przygotować plan na miarę potrzeb i oczekiwań.

W planach jest także przygotowanie w Barcicach Dolnych strefy dla budowy obiektów przemysłowych o niewielkiej uciążliwości dla środowiska.

Burmistrz Marian Cycoń wystąpił do Wojewody Małopolskiego o przyznanie środków na uruchomienie w gminie Środowiskowego Domu Samopomocy (ŚDS). Jest to ośrodek dziennego wsparcia dla dorosłych osób z upośledzeniem umysłowym, które w pracowniach np. plastycznej, stolarskiej, kulinarnej czy kosmetycznej mogą spędzać czas pod okiem instruktorów opiekunów, a także korzystać z zajęć rehabilitacyjnych. Byłaby to druga placówka tego typu w Powiecie Nowosądeckim. Potrzeba stworzenia takiej placówki wypłynęła z tworzącego się w Starym Sączu Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „GNIAZDO”. Jak już pisaliśmy w innym miejscu siedzibą stowarzyszenia będzie budynek dawnego przedszkola w Cyganowicach. Uruchomienie ośrodka uzależnione jest od przyznania przez wojewodę dotacji.

ODZNACZENI

Na lutowej sesji Rady Miejskiej w Starym Sączu odbyło się uroczyste wręczenie **Złotej Odznaki za Zasługi dla Miasta i Gminy Stary Sącz Panu Mieczysławowi Olszakowi**, byłemu długoletniemu sołtysowi Barcic Dolnych. **Złotą Odznakę** przyznano również **pani dyrektor Szkoły Podstawowej im. Franciszka Świebickiego w Barcicach Janinie Kowalczyk**. **Odznakę Srebrną** otrzymała **Pani Kazimiera Łatka**, emerytowana nauczycielka, prowadząca obecnie wraz z mężem gospodarstwo agroturystyczne.

W trakcie uroczystego spotkania służb ratowniczych Sądeckizny w ramach podsumowania działalności nowosądeckich strażaków zawodowców i ochotników w 2005 roku za ofiarne wypełnianie obowiązków **Brazowymi Krzyżami Zasługi** zostali odznaczeni długoletni strażacy-ochotnicy z OSP Barcice: **Bogusław Kaczor, Andrzej Ogorzały oraz Wiesław Tokarczyk**.

W II edycji plebiscytu „**Strażak Roku**” ogłoszonym przez „Dziennik Polski” i Stowarzyszenie św. Floriana czytelnicy oddali ponad 10 tys. głosów. W kategorii „Najlepszy strażak ochotnik” na **IV pozycji** uplasował się **Bogusław Kaczor** (380 głosów), natomiast kierowana przez niego jednostka uzyskała 580 głosów, co dało jej **V miejsce w kategorii „Najlepsza jednostka OSP” w regionie**. Nagrodę - aparat cyfrowy ufundowało Starostwo Powiatowe.

MD

Kulturalne dotacje

Konkurs Burmistrza Miasta i Gminy Stary Sącz na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe w roku 2006 został rozstrzygnięty. Na realizację zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu przeznaczono łącznie 102 tys. zł, natomiast na zadania z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury 67 tys. zł. Dotację finansową otrzymają m.in. Ludowy Klub Sportowy „Barciczanka” w Barcicach - *Szkolenie i udział w rozgrywkach piłki nożnej*; 35.000 zł. Liga Obrony Kraju Koło w Barcicach - *Zawody Strzeleckie*; 800 zł.

opr. MD

na podst. <http://www.bip.stary-sacz.iap.pl/>

Bije dzwon, bije dzwon...

*„A gdy na Anioł Pański,
Jak dzwon uderza serce,
Idziemy wszyscy razem,
Do Ciebie na audyencję”*

Jest taka pieśń o Papieżu Polaku, która nosi tytuł: *List do Papieża*, z której pochodzi powyższa zwrotka.

Pewnie każdy z nas pisze list swoim życiem, który pozostanie już na zawsze w sercu i w pamięci tych, którzy czytają go, towarzysząc nam na ścieżkach naszego życia. Są w tym liście momenty zwyczajnej pracy i codziennych trosk, ale są też z pewnością chwile uniesienia i radości z dużych i małych osiągnięć oraz z doświadczeń dobra i miłości innych ludzi. Ten list będzie piękniejszy, jeśli nie zapomnimy o modlitwie, która jest zawsze rozmową z Panem Bogiem o życiu. Zabiegani lub zmęczeni często zapominamy o tej najważniejszej sprawie i pozostajemy sami ze swoimi problemami.

Są nam potrzebne chwile zadumy i refleksji nad każdym mijającym dniem. Potrzebujemy modlitwy. Bicie dzwonu od najdawniejszych czasów oznajmiało coś szczególnego. Zawsze niosło ze sobą jakąś mniej czy bardziej ważną informację. Niekiedy jego głos jest utożsamiany z głosem samego Pana Boga. W katedrze Św. Janów w Toruniu znajduje się dzwon z 1500 r., który nazywa się *Tuba Dei - Głos Boży*.

Dzięki fundatorom - mieszkańcom Barcic, którzy chcą pozostać anonimowi - od grudnia ubiegłego roku mamy okazję do tego, aby każdego dnia przypomnieć sobie o 21⁰⁰, że wybiła godzina apelu jasnogórskiego.

W tym właśnie czasie, u schyłku dnia, mamy okazję do duchowej łączności z Jasną Górą. Tam, przed obliczem Matki Bożej, możemy podsumować mijający dzień. Zrobić rachunek sumienia, który jest bardzo często chwilą refleksji i uspokojenia po całodziennym zabieganiu.

Czas apelu jest przede wszystkim chwilą pamiętania o sprawach najważniejszych dla człowieka, czyli o Miłości Boga do człowieka.

Sługa Boży Jan Paweł II podczas pamiętnego apelu jasnogórskiego w 1983 roku mówił do zgromadzonych na Jasnej Górze:

„Te słowa świadczą o tym, że wierzymy w Miłość, która nas stale ogarnia. Ta miłość zrodziła się u stóp krzyża, kiedy Chrystus zawierzył Maryi swojego ucznia Jana: „oto Syn Twój” (J 19,26). Wierzymy, że w tym jednym człowieku zawierzył Jej każdego człowieka. Równocześnie zaś w Jej sercu obudził taką miłość, która jest macierzyńskim odzwierciedleniem Jego własnej miłości odkupieńczej.

Wierzymy, że jesteśmy miłowani tą miłością, że jesteśmy nią ogarnieni: miłością Boga, która się objawiła w Odkupieniu i miłością Chrystusa, który tego Odkupienia dopełnił przez Krzyż - i wreszcie miłością Matki, która stała pod krzyżem i z Serca Syna przyjęła do swego Serca każdego człowieka. (...)

Słowa: „jestem przy Tobie, pamiętam, czuam” są bowiem zarazem wyznaniem miłości, którą pragniemy odpowiedzieć na Miłość, jaką jesteśmy odwiecznie miłowani”.

Czas apelu u schyłku dnia skłania do czuwania, o którym papież wówczas mówił:

„W apelu jasnogórskim słowo „Czuam!” Jest istotnym członem tej odpowiedzi, jaka pragniemy dawać na Miłość, którą jesteśmy ogarnięci w znaku Jasnogórskiej Ikony. Odpowiedzią na tę Miłość musi być właśnie to, że czuam! Co to znaczy czuam?”

IMIĘ MOJE JAN PAWEŁ II

JANOWI PAWŁOWI II Z PROŚBĄ O JEGO WSTAWIENICTWO
DLA TYCH, CO MODLĄ SIĘ W BARCICKIM KOŚCIELE

A. D. 2005



To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam, i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawić, przezwyciężając je w sobie. To taka podstawowa sprawa, której nigdy nie można pomniejszyć, zepchnąć na dalszy plan. Nie. Nie! Ona jest zawsze pierwszoplanowa. Jest zaś tym ważniejsza, im więcej okoliczności zdaje się sprzyjać temu, abyśmy tolerowali zło, abyśmy łatwo się z niego rozgrzeszali. Zwłaszcza, jeżeli tak postępują inni.

Moi Drodzy Przyjaciele! Do Was, do Was należy położyć zdecydowaną zaporę demoralizacji - zaporę tym wadom społecznym, których ja tu nie będę nazywał po imieniu, ale o których wy sami doskonale wiecie. Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali. Doświadczenia historyczne mówią nam o tym, ile kosztowała cały naród okresowa demoralizacja. Dzisiaj kiedy zmagamy się o przyszły kształt naszego życia społecznego, pamiętajcie, że ten kształt zależy od tego, jaki będzie człowiek. A więc: czuwajcie! (...)

Chrystus powiedział podczas modlitwy w Ogroju apostołom: „czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Mt 26,41)

Czuwam - to znaczy dalej dostrzegam drugiego. Nie zamykam się w sobie, w ciasnym podwórku własnych interesów czy też nawet własnych osądów. Czuwam - to znaczy: miłość bliźniego - to znaczy podstawowa międzyludzka solidarność. (...)

Czuwam - to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje”.

opr. AG

Na wsi

Tu Pan Bóg jest na serio pewny i prawdziwy
bo tutaj wiedzą kiedy kury karmić
jak krowę doić żeby nie kopnęła
jak starannie ustawić drabinę do siana
jak odróżnić liść klonu od liścia jaworu
tak podobne do siebie lecz różne od spodu
a liści nie zrozumiesz ani nie odmienisz

tu wiedzą że konie stają głowami do środka
że kos boi się bardziej w ogrodzie niż w lesie
że skowronek spłoszony raz jeszcze zaśpiewa
kukułka tutaj żywa a nie nakręcona
pszczoła wciąż się uwija raz w prawo raz w lewo
a mirt rozkwita tylko w zimnym oknie

Ks. Jan Twardowski - (1915 - 2006)

Ksiądz Jan Twardowski jest najpopularniejszym polskim poetą współczesnym. Cichy, skromny ksiądz, katecheta i opiekun chorych dzieci, który zawsze powtarzał, że *Właściwie poetą nie jest, a tylko pisze wiersze*. Kochają go wszyscy, wierzący i niewierzący, pobożniejsi i grzesznicy, dorośli i dzieci. Fragmenty jego wierszy trafiły na plakaty reklamowe, na tablice cmentarne, do forów internetowych i do nekrologów w gazetach.

Urodził się w roku 1915 w Warszawie. Poeta. Studiował polonistykę w Uniwersytecie Warszawskim. Podczas wojny żołnierz AK, walczył w Powstaniu Warszawskim. W roku 1948 został księdzem katolickim. Duszpasterz w szkołach dla dzieci upośledzonych. Ostatnio rektor kościoła Sióstr Wizelek w Warszawie.

„Gdyby święty Franciszek był współczesnym poetą, pisałby tak, jak Jan Twardowski” - mówiła poetka Anna Kamieńska. Ks. Twardowski wielokrotnie podkreślał, że głównym celem pisarstwa jest pozyskanie ludzkiego serca. Po popularności jego poezji można sądzić, że udało mu się ta sztuka. Jan Twardowski był poetą uśmiechu i niemal dziecięcej naiwności, czym zjednywał sobie czytelników, a jak sam mówił - czasem budził ich sumienia. Pytany o swoją twórczość, ksiądz Twardowski mówił: „wszystko cokolwiek mi się udaje nie jest moją zasługą. Gdy patrzę na życie, odnoszę wrażenie, że korzystałem z ciągłej protekcji Pana Boga”. Zdaniem krytyków, fenomen poezji księdza Twardowskiego polega na prostocie i mistrzowskim wyrażaniu tego, co dane jest mu intuicyjnie poznać.

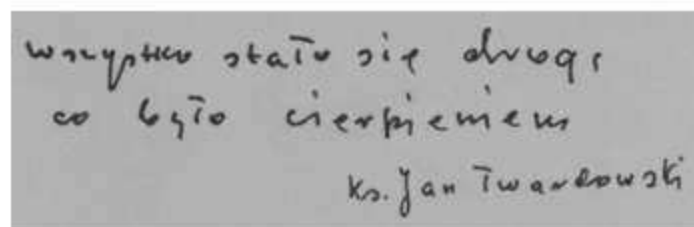
Był bardzo skromny. Najwięcej o jego życiu można się dowiedzieć z wierszy. Wzorców tematyki nie sposób się doszukać - jest odwieczna jak człowiek, jego wiara, miłość, rozpacz i śmierć. Wiadomo, że Jego ulubionymi lekturami były pisma chrześcijańskich mistyków: św. Teresy z Avila, św. Jana od Krzyża, św. Franciszka Salezego. Ksiądz Twardowski udowodnił, że można rozważania teologiczne snuć tonem lekkim, językiem prostym, przy pomocy oswojonych wyobrażeń. Lektura poezji ks. Twardowskiego pomaga pogodzić się ze światem, odzyskać spokój.

To, co dla Twardowskiego znamienne to humor

ptaki też nie od razu wszystkie zasypiają
Zresztą mogą się czasem serdecznie pomylić
jak ktoś kto bije żonę by zranić teściową
i wiadomo że sosny niebieskozielone
a dziurawiec to żółte świętojańskie ziele

Tu Pan Bóg jest jak Pan Bóg pewny i prawdziwy
tylko dla filozofów garbaty i krzywy

Ks. Jan Twardowski



"Wszystko stało się drogą co było cierpieniem" - ks. Jan Twardowski

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”

/Cytat z nagrobnej krypty ks. Jana Twardowskiego/

i wypracowana prostota, znakomite opanowanie warsztatu. Żartobliwe rozważania teologiczne, czułość i miłość dla niedoskonałego dzieła stworzenia znajduje w niej swoje wyrazy najprostsze, a zarazem nieodwołalne, konieczne, tak jak konieczna wydaje się nadzieja na urządzenie świata, w którym moglibyśmy czuć się u siebie, bezpieczni i pogodzeni ze sobą.

Ks. Jan Twardowski zmarł 18 stycznia 2006 roku w Warszawie. Mimo, że w swojej ostatniej woli prosił o pochowanie na Powązkach, obok swej siostry, decyzją Prymasa Polski ks. Józefa Glempa miejscem spoczynku kapłana-poety zostały katakumby będącej w budowie Świątyni Opatrzności Bożej. Doczesne szczątki księdza poety złożono w specjalnym sarkofagu w krypcie zasłużonych, obok symbolicznego grobu Ojca Świętego Jana Pawła II.

W przeddzień pogrzebu zorganizowano w warszawskim Kościele Wizelek mszę świętą za duszę zmarłego, na którą przyszedł tłumy ludzi. Duszpasterz Środowisk Twórczych ksiądz Wiesław Niewęglowski w homilii wygłoszonej nad trumną księdza Jana Twardowskiego zaliczył go do współczesnych polskich proroków - obok Jana Pawła II, kardynała Wyszyńskiego i księdza Jerzego Popiełuszki. „On był współczesnym prorokiem, którego Pan Bóg skierował do ludzi wierzących, poszukujących i wątpiących” - powiedział ksiądz Wiesław Niewęglowski. Duszpasterz środowisk twórczych zaznaczył, że ks. Jan „nie był intelektualistą, ale był mędrcem i z tej swojej mądrości, która wynikała z głębokich przemyśleń, rodziła się jego poezja, jego widzenie świata”. Ks. Niewęglowski podkreślił, że ksiądz Jan oswajał nas z wiecznością i zapraszał do zatrzymania się w świecie, do kontemplacji. Pisał, że trzeba się śpieszyć tylko w jednej sprawie, aby kochać. Ks. Niewęglowski podkreślił dobro, prostotę i optymizm księdza Twardowskiego.

Prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie księdza Jana Twardowskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za „wybitne zasługi w upowszechnianiu humanistycznych wartości i za osiągnięcia literackie”. Odznaczenie zostało przekazane na ręce siostrzenicy księdza, Anieli Truszkowskiej.

Maria Dyjas

DLACZEGO TA NOC JEST WIELKA?

Prawdziwie zmartwychwstał

Przebywając w Atenach i chodząc ulicami, Paweł burzył się wewnątrz. Miasto, które uchodziło za intelektualną stolicę Imperium Rzymskiego, było pełne pogańskich bożków. Pośród licznych świątyń Paweł nieoczekiwanie odkrył ołtarz z napisem „Nieznanemu Bogu”.

Gdy na koniec doszło do spotkania Apostoła z Ateńczykami na Areopagu, Paweł nawiązał do swego odkrycia. „Ja wam głoszę to, co czcicie nie znając” — oznajmił swoim słuchaczom (Dz 17, 23). I zaczął mówić im o prawdziwym Bogu, wskazując, że nadeszły czasy, by ludzie, uświadomiwszy sobie swoją człowieczą godność, zaprzestali wreszcie sądzić, że „bóstwo jest podobne do złota albo srebra, albo do kamienia, wytworu rąk i myśli człowieka” (Dz 17, 29). Co więcej, ten prawdziwy Bóg „wzywa teraz wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia” (Dz 17, 30), a znakiem uwierzytelniającym wiarygodność tego wezwania do nawrócenia jest wskrzeszenie z martwych Jezusa Chrystusa.

Mądrość i moc

Nauka o krzyżu była mądrością i mocą prawdziwie Bożą dlatego, że jej przypieczętowaniem była prawda o Chrystusowym zmartwychwstaniu. Paweł, nie chcąc „znać niczego więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego”, jednocześnie głosił fakt Jego zmartwychwstania. Toteż tak pisał dalej w tym samym Liście: „Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którąście przyjęli i w której też trwacie. (...) Chrystus umarł — zgodnie z Pismem — za grzechy nasze, został pogrzebany, zmartwychwstał trzeciego dnia zgodnie z Pismem: i ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, potem zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie. (...) Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom. W końcu, już po wszystkich, ukazał się także i mnie” (1 Kor 15, 1. 3-8).

Świadectwa zmartwychwstania

Zasadniczą treścią apostolskiego przepowiadania był fakt zmartwychwstania Chrystusa. Fakt — a zatem zdarzenie jak najbardziej rzeczywiste. Tak, jak rzeczywisty był fakt pustego Chrystusowego grobu; tak, jak rzeczywistymi zdarzeniami były kolejne ukazania się Zmartwychwstałego Pana najpierw Kefasowi, potem Dwunastu, a następnie innym uczniom. Widać to nie tylko w przepowiadaniu Pawła, lecz także i Piotra. W swoim pierwszym przemówieniu mówił on bowiem tak do Żydów: „Jezusa z Nazaretu, męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, (...) tego Męża (...) przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. (...) Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami” (Dz 2, 22-23. 32).

Piotr był najpierw — wraz z Janem — świadkiem pustego grobu. Jan uwierzył w prawdziwość zmartwychwstania: oto w grobie ujrzał „leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na osobnym miejscu” (J 20, 6-7). Owe płótna, o których czytamy w większości polskich tłumaczeń, to greckie *thonia*, czyli rodzaj opasek, którymi — zgodnie z ówczesnymi pogrzebowymi zwyczajami — po śmierci zostało owinięte ciało Jezusa. Pozostawały one na swoim miejscu, ale ciągle były jeszcze jakby zrolowane. Gdyby martwe ciało Chrystusa zostało wykradzione przez Jego uczniów, jak to nakazali

mówić żołnierzom arcykapłani i starsi ludu (por. Mt 28, 13), lub gdyby zostało przez kogoś zabrane, jak przypuszczała Magdalena (por. J 20, 2), opaski musiałyby być w jakiś sposób naruszone, może nawet rozwinięte czy wręcz rozerwane. Tymczasem nic na to nie wskazywało. Pozostawały nietknięte, dokładnie w takim samym stanie, w jakim były w chwili pogrzebu, jednakże wewnątrz nich nie było już ciała Jezusa. On sam bowiem w tajemniczy sposób wyszedł żywy z grobu, wyzwalając się także z opasek, w które był spowity.

Zobaczyli Zmartwychwstałego

Piotr i Jan byli świadkami nie tylko pustego grobu. Oto bowiem jeszcze tego samego dnia wieczorem wraz z innymi uczniami osobiście zobaczyli Pana. Jezus stanął pośród nich, mimo że drzwi Wieczernika były zamknięte. Wraz ze słowami pokoju „pokazał im ręce i bok” (J 20, 20), a następnie obdarował ich Duchem Świętym i dał im władzę odpuszczania i zatrzymywania grzechów. To ukazanie się Chrystusa zmartwychwstałego stało się wkrótce przedmiotem szczególnej kontrowersji powstałej między Apostołami. Kiedy bowiem uczniowie podzielili się potem tą wieścią z Tomaszem, który wtedy był nieobecny, ten im nie uwierzył. Chciał doświadczać, własnymi zmysłami, przekonać się o tym, że Jezus żyje. Dlatego oświadczył, że by uwierzyć, musi najpierw dotknąć Jego ran. Tydzień później Chrystus pojawił się znowu i nieoczekiwanie rzekł do Tomasza: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż [ją] do mego boku” (J 20, 27). Apostoł był już bowiem tak bardzo przekonany co do tego, iż znajduje się twarzą w twarz wobec Zmartwychwstałego Pana, że na wezwanie Jezusa wypowiedział jedynie słowa najwyższego uwielbienia: „Pan mój i Bóg mój” (J 20, 28). Apostołowie naprawdę zobaczyli Zmartwychwstałego!

Wokół tego faktu zostało zbudowane całe ich przepowiadanie. Podkreślali przy tym wagę osobistego świadectwa. To właśnie w tym świetle należy odczytać słowa, którymi Jan zaczął pisanie swego listu: „[To wam oznajmiamy], co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotyczyły nasze ręce — bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli, o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne” (1 J 1, 1-2).

Ewangelia życia

Swoim zmartwychwstaniem Jezus rzucił decydujące światło na „życie i nieśmiertelność” (por. 2 Tym 1, 10) — na ostateczny sens i przeznaczenie ludzkiego istnienia. Stąd głoszona przez Apostołów Ewangelia, czyli Dobra Nowina, stała się Ewangelią życia. Jak pisze Ojciec Święty Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae*, „Ewangelia życia znajduje się w samym sercu orędzia Jezusa Chrystusa. Kościół każdego dnia przyjmuje ją z miłością, aby wiernie i odważnie głosić ją jako dobrą nowinę ludziom wszystkich epok i kultur. (...) Człowiek jest bowiem powołany do pełni życia, która przekracza znacznie wymiary jego ziemskiego bytowania, ponieważ polega na uczestnictwie w życiu samego Boga”. Święta rzeczywistość naszego życia odsłania się przed nami dzięki odkryciu pustego grobu Chrystusa. Jego pustka otwiera bowiem przed nami perspektywę wieczności. Te perspektywy, które tak dobitnie wyraził św. Tomasz, wypowiadając wobec Zmartwychwstałego Jezusa pełne czci i uwielbienia słowa: „Pan mój i Bóg mój”.

Bp Marek Jędraszewski

UWAGA CHEMIKALIA !!!

Na dzisiejszych stołach coraz częściej goszczą przeróżne smakołyki z dodatkami sztucznych barwników, aromatów i konserwantów. Z przyjemnością sięgamy po smaczne, pachnące - bo dobrze aromatyzowane, ciasta, wędliny czy słodycze. W ten sposób uzależniamy się od wytworów pochodzących z pracowni inżynierów chemików.

Gdy jemy np. chipsy o smaku bekonowym, nasz organizm nastawia się na trawienie mięsa. Tymczasem w chipsach go nie ma. Nadmiar wydzielonego soku żołądkowego drażni błonę śluzową żołądka i powstają dolegliwości gastryczne. Niebezpieczeństwo jest tym większe, że w jednym produkcie jest kilka substancji chemicznych. Nawet smaczne cytrusy i inne owoce mogą zawierać niebezpieczne dla zdrowia konserwanty utrzymujące ich świeżość i piękny wygląd przez bardzo długi czas. W ten sposób utrwala się soki, dżemy, wędliny, żółte sery. Szczególnie niebezpieczna jest saletra dodawana do wędlin. Powstające z niej azotyny łączą się z hemoglobina i dochodzi do niedotlenienia organizmu. Azotyny osłabiają również działanie enzymów, a łącząc się z innymi związkami tworzą substancje rakotwórcze.

Kobiety w ciąży powinny unikać spożywania margaryny, która zawiera izomery trans, bardzo szkodliwe dla organizmu.

Jak się bronić?

Nie gardźmy zeszłorocznymi warzywami. Wprawdzie straciły one część witamin, ale również ubyło im toksyn. Bronią przeciw wszystkim toksynom jest błonnik. Poziom azotynów skutecznie obniżają pektyny, znajdujące się w jabłkach, porzeczkach i innych owocach. Zawartość azotynów obniża kiszenie ich, a także gotowanie.

Zdrowsze od szynki i kielbasy jest mięso przyrządzone w domu. Najmniej azotynów jest w zbożach i owocach. Mało ich mają pomidory, ziemniaki, cebula, papryka. Im produkt jest bardziej przetworzony i dorodny, tym większe prawdopodobieństwo, że jest naszpikowany niebezpieczną chemią. Pamiętajmy, że w warzywach przechowywanych w woreczkach foliowych dochodzi do przemiany azotanów w azotyny z powodu braku tlenu.

Najnowsze badania wykazują, że nadmierne ograniczenie spożycia tłuszczów w okresie intensywnego wzrostu i rozwoju prowadzi u dzieci i młodzieży do powstania znacznych niedoborów składników pokarmowych. Z mlekiem matki dziecko otrzymuje około 50% energii właśnie z tłuszczów.

opr. KL (Źródła: Wydawnictwa
Instytut Żywności i Żywienia rodziny)

DOMOWA APTEKA

Nalewka czosnkowa na wódcę

Skład: 1 główka czosnku, kilka rodzynek, 0,75 l. wódki. Posiekany czosnek zalać wódką. Przechowywać w chłodnym miejscu. Po 2 tygodniach przefiltrować, dodać rodzynek i szczelnie zamknąć. Po 6 miesiącach zlać, zostawiając rodzynek. Po 1 miesiącu można rozpocząć kurację.

Nalewka czosnkowa na winiaku

Skład: 25 dkg czosnku, 1 l. winiaku. Posiekany czosnek zalać winiakiem i szczelnie zamknąć. Trzymać na słońcu, co jakiś czas potrząsając. Przecedzić przez bibułę filtracyjną. Nadaje się do spożycia w ciągu 1 roku.

Napój buraczany:

Skład: 2 kg buraków, 2 duże marchwie, 2 pietruszki, mały seler, 6-8 ząbków czosnku, 2 łyżki soli, 2 l. wody. Wszystko posiekać i włożyć do słoja, przykryć spodkiem, odstawić na 7-10 dni w temperaturze pokojowej. Pić codziennie po 1/2 szklanki.

KL

Wpisani w krajobraz

W ramach cyklu „Wpisani w krajobraz” Telewizja Polska S.A. Dwukrotnie wyemitowała w styczniu i lutym 15 minutowy reportaż o ludziach ze Starego Sącza i okolic, którzy wykonują rzadkie dziś zawody: rymarza, garncarza, kołodzieja, kowala. Ci, którym udało się obejrzeć ten program, mieli okazję popatrzeć na Barcice z wysokości Woli Kroguleckiej, bowiem aż tam musieli udać się realizatorzy, by pokazać warsztat kołodzieja Antoniego Warzechy.

W reportażu pokazano również słynny jarmark na Wielkim Wygonie. Autorki programu: Barbara Czarnecka, Lucyna Borkowska Ratajczyk i Anna Borowska prezentują tradycje i osiągnięcia kulturowe w przełożeniu na codzienne życie. Program realizowany w konwencji reportażu z różnych miejsc kraju, pokazuje ludzi aktywnych, którym bliska jest lokalna tradycja i mają pomysły na jej kultywowanie oraz wykorzystywanie dla promocji swoich miejscowości.

MD

Nauczyciel życia

Ludzie mogą nauczyć mnie wszystkiego:
Matematyki, historii i języka obcego.
Ksiądz religii,
Wuefista wychowania fizycznego,
Chemik chemii,
Polonista czy historyk przedmiotu
humanistycznego.
I choć nauczyciele uczą przedmiotu każdego,
To tylko Jan Paweł II dawał mi
KOREPETYCJE Z ŻYCIA MEGO.

Alicja Gorczowska
Klasa VIa, Szkoła Podstawowa
w Barcicach

21³⁷
2 kwiecień
2005 r.

Przy Ołtarzu
Papieskim
modliło się
w tych
dniach
ok. 180 ludzi.



KRZYŻÓWKĘ NR 28 układamy wspólnie

Tym razem proponujemy
Szanownym Krzyżówkowiczom
ułożenie własnej krzyżówki
i wrzucenie do skrzynki
redakcyjnej w przedśionku
kościółka lub przesłanie
e-mailem na adres:

orantka27@poczta.onet.pl

W kolejnych numerach
będziemy publikować Wasze
krzyżówki i nagradzać
atrakcyjnymi nagrodami w dniu
wydania Orantki

Popatrz na świat
Nr 19

Gdzie znajduje się i co
przedstawia to malowidło ?



Rozwiązania prosimy wrzucać do
skrzynki redakcyjnej lub przysłać
e-mailem na adres redakcji:
orantka27@poczta.onet.pl

Krzyżówkę nr 27 i obrazek nr 18
prawidłowo rozwiązali:

Violetta Janik, Janina Tokarczyk,
Stefania Janik, Dawid Janik, Patrycja
Bielak, Zuzia Bielak, Natalia Mikulec,
Grzegorz Olszowski.

Nagrodę wylosujemy w dniu
wydania Orantki.

W Domu Św. Józefa trwają prace
przy wykańczaniu Sali
im. Jana Pawła II.

Aula będzie miała charakter izby
pamięci, w której będą
eksponowane pamiątki związane
z pontyfikatem Jana Pawła II.
Będzie to miejsce spotkań
i dyskusji inspirowanych Jego
życiem i nauczaniem.

Potrzeba matką wynalazku

W związku z koniecznością
rozprowadzania prasy religijnej przy
okazji nabożeństw, istnieje potrzeba
zorganizowania punktu, w którym
będzie można nabyć wydawnictwa
kościelne. Do tej pory ministranci są
zmuszeni odchodzić od ołtarza w trakcie
nabożeństwa, aby rozprowadzać
czasopisma przed kościołem. Jest to
bardzo uciążliwa praktyka, zwłaszcza
w czasie zimna i deszczu. Wydaje się, że
ustawienie w obrębie murów kościel-
nych jakiegoś „kącika”, mogłoby
rozwiązać problem marznięcia przed
kościółkiem i opuszczania nabożeństw
przez ministrantów, którzy powinni
zajmować się służbą przy ołtarzu. Takie
rozwiązanie z pewnością będzie pożyte-
czne dla kupujących, którzy będą mieli
szansę obejrzenia poszczególnych
pozycji przed zakupem. Trudno o taką
możliwość, gdy jeden ministrant ma
kilka różnych tytułów gazet w rękach.
Mamy nadzieję, że w dobie super i hiper
marketów pomysł na kiosk z gazetami
jest jak najbardziej realny i znajdzie się
sposób na jego realizację. iw

Zaproszenie

Parafialny Oddział Akcji
Katolickiej w Barcicach
serdecznie zaprasza na
poświęcenie swojego sztandaru,
które odbędzie się w dniu 23
kwietnia (Niedziela),
w święto św. Wojciecha
- patrona Akcji Katolickiej -
na Mszy świętej o godz. 11⁰⁰
POAK
w Barcicach

Akcja Katolicka składa
serdeczne podziękowanie
Siostrze Wiesławie i Siostrze
Adeli za wyhawtowanie sztandaru
oraz panu Tomaszowi Homonickowi,
właścicielowi Firmy Stolarskiej
za wykonanie gabloty oraz
panu Zbigniewowi Konieczkowi
prezesowi firmy NEWAG
za wykonanie drzewca
do sztandaru

**DZIĘKUJEMY PANU
MIŁOSZOWI ZYGMUNTOWI
I DRUKARNI B A A D
ZA BEZINTERESOWNĄ
WSPÓŁPRACĘ**

INFORMACJE

**Msze św.
w dni powszednie
6³⁰ i 17⁰⁰**

**W niedziele i święta
7⁰⁰ ; 9⁰⁰ ; 10⁰⁰ ; 11⁰⁰ ; 17⁰⁰**

**Kancelaria parafialna czynna
w dni powszednie po porannej
i wieczornej Mszy św.
Sprawy małżeńskie załatwiamy
w środy po wieczornym
nabożeństwie
Sakrament Chrztu św. udzielamy
w ostatnią niedzielę miesiąca**

Życie parafii

Sakrament Chrztu św. przyjęli:

Szymon Tomasz Maniak
Małgorzata Urszula Garwol
Dawid Antoni Tokarczyk
Wiktoria Maria Citak
Paula Aleksandra Majchrowska
Dagmara Paulina Lembas
Wiktoria Stanisława Wysocka
Wiktoria Sima
Anna Tokarczyk
Jakub Piotr Tokarczyk
Karolina Danuta Sopata
Dawid Szczepan Latasiewicz
Gabriela Iwona Gorczowska
Przemysław Marek Sopata
Rafał Jakub Citak
Justyna Małgorzata Obrzud
Patryk Kupczak
Karolina Pierzga
Justyna Magdalena Janczak
Magdalena Irena Ogorzały
Kazimierz Józef Tokarczyk
Julia Katarzyna Żalek

Odeszli do Pana:

Franciszek Kolbon I. 65
Weronika Gizicka I. 88
Ludwik Niemiec I. 81
Citak Zbigniew I. 59
Antoni Olszowski
Leszek Nowak I. 60
Maria Cabała I. 93
Franciszek Gabrys I. 81
Maria Nalepa I. 81
Stefan Tokarczyk I. 74
Józefa Garwol I. 66

Redakcja nie zwraca tekstów
nie zamówionych oraz zastrzega sobie
prawo ich skracania i zmianę tytułów.
Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy.
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. WNMP.
Adres: 33-342 Barcice 27
tel: 44 66 016 i 44 66 107
e-mail: orantka27@poczta.onet.pl

Małgorzata Drugosz, Ryszard Wroblewski
i Józef Puścizna



SPOTKANIE SENIORÓW W DOMU ŚW. JÓZEFA

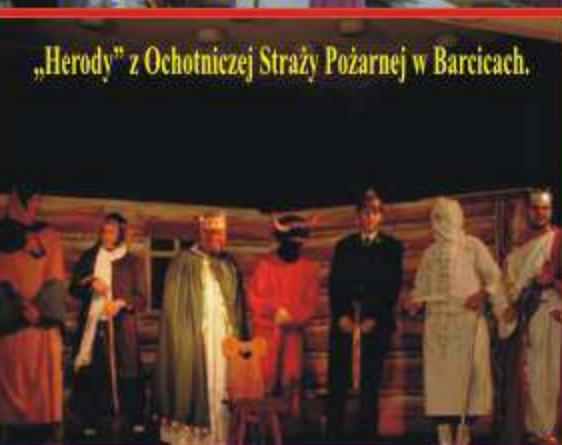


ŚWIĘTO BABCI I DZIADKA
NA WOLI KROGULECKIEJ

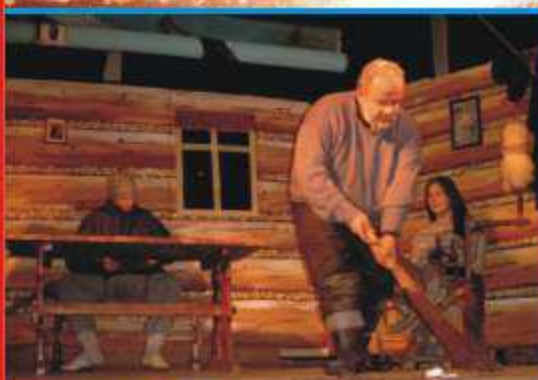
Spektakl „Gość oczekiwany”
w wykonaniu młodzieży barcickiej pod
kierunkiem Ks. Piotra Barczyka



Montaż nowego dzwonu w miejscu skradzionego
przez Niemców podczas II wojny światowej



„Herody” z Ochotniczej Straży Pożarnej w Barcicach.



Kolędnicy misyjni



Opłatek Rady Parafialnej, Akcji Katolickiej i Chóru Parafialnego



ŚWIĘCENIA LEKTORÓW

